

Krzyk Ziemi

13 sierpnia 2014

Data publikacji: 07.07.2008

Temat nie dotyczy jednak krzyków udręczonej planety... Okazuje się, że Ziemia emituje przeszywające serie dźwięków, których powstawanie wiąże się z dobrze znanym nam zjawiskiem zórz polarnych. Co interesujące, sygnały te mogą zostać wykorzystane do zlokalizowania nas przez obce istoty, które muszą jednak znać sposób ich odsłuchiwania... To coś, niczym naturalna konkurencja SETI.

Dźwięk nie jest zbyt przyjemny dla ucha.

Naukowcy wiedzą o promieniowaniu od lat 70-tych. Tworzy się ono wysoko ponad planetą, gdzie naładowane cząsteczki wiatru słonecznego zderzają się z polem magnetycznym Ziemi. Wiąże się to m.in. ze zjawiskiem, które tworzy zorzę polarną.

Fale radiowe blokowane są przez jonosferę, nie docierają więc na powierzchnię planety. To dobrze, ponieważ fale te są do dziesięciu tysięcy razy silniejsze niż najsilniejsze sygnały emitowane przez wojsko – twierdzą badacze dodając, że mogłyby zagłuszyć wszystkie radiostacje na Ziemi.

Teoretycy doszli do wniosku, iż fale radiowe, uciekają w przestrzeń kosmiczną w postaci stożka, przypominającego kształtem światło latarki.

Jednakże najnowsze dane uzyskane w czasie misji czterech satelitów należących do ESA ujawniają, iż wybuchy fal radiowych kierują się w kosmos na podobieństwo promieni.

Oznacza to, że są one możliwe do wykrycia dla każdego, kto tylko ich słucha.

Tzw. zorzowe promieniowanie kilometrowe (ang. AKR), pod jaką nazwą znane jest to zjawisko, wydobywa się w przestrzeń wąskim

strumieniem.

Płaski promień może zostać wykryty przez obce istoty, które wiedzą o tym procesie – mówią badacze. Metodę tą zastosować mogą także ziemscy astronomowie wykrywając planety wokół innych gwiazd, jeśli tylko zbudują odpowiednio duży radioteleskop. Dzięki AKR dowiedzieć mogą się więcej także o planetach, jak Jowisz i Saturn, które również emitują ten rodzaj promieniowania.

– Wszędzie, gdzie występują zorze, istnieje AKR – mówi Robert Mutel z Uniwersytetu Iowa.

Mutel i jego koledzy zbadali 12.000 takich dźwięków wydobywających się z miejsc wielkości dużego miasta, zlokalizowanych tysiące kilometrów nad powierzchnią Ziemi, dokładnie nad miejscem, gdzie formuje się zorza polarna.

Nasza planeta emituje także szum – tajemniczy dźwięk o niskiej częstotliwości, który jak mówią teorie powoduje ruch oceanów i atmosfery.

Źródło oryginalne: Space.com

Źródło polskie: [Infra](#)